

# Kalina Jędrusik, Gdyby nie śnieg (Białe szaleństwo)

A tośmy mieli zimę

Gdyby nie śnieg  
Patrzyłbyś mi w oczy wieczór cały  
Ciepłe nam słowiki by śpiewały  
Gdyby nie śnieg  
Miłość naszą przysypało  
Tak jej zimno, tak jej mało  
W sercach sople - co się stało?  
Przysypało, przysypało  
Gdyby nie śnieg  
Dałbyś mi storczyki z kropelkami  
Gdyby nie śnieg  
Księżyc by się toczył dziś nad nami  
Gdyby nie śnieg, gdyby nie śnieg  
To byś tutaj ze mną biegł

Puchowy śniegu tren  
W krąg roztacza swe czary  
Ludzie błędzą jak mary  
W miastach ciemnych jak zły sen  
Puchowy śniegu tren  
Śnieżne sypią się gwiazdy  
Żegnaj, rozkładzie jazdy  
Weź ze sobą refren ten  
Gdyby nie śnieg

Ale z drugiej strony  
Jak się tak głębiej zastanowić

Gdyby nie śnieg  
Trzeba by coś skosić lub zaorać  
Trzeba by do szkoły, do traktora  
A tak to nie  
Więc wołamy: Mało, mało  
Jeszcze trochę by się zdało  
Niech przysypie białym śnieżkiem  
Duże grzechy, małe grzeszki  
Gdyby nie śnieg  
O czym też pisałyby gazety?  
Gdyby nie śnieg  
Któż by pojął, jakie ma zalety  
Zima i śnieg, zima i śnieg  
Co wypadków zmienił bieg?

Puchowy śniegu tren  
W krąg roztacza swe czary  
Nie masz winy i kary  
Gdy opada na dół rtęć  
Puchowy śniegu tren  
Chociaż blady i niemy  
Zatarł nasze problemy  
Został tylko refren ten  
Gdyby nie śnieg  
Gdyby nie śnieg